

Słyszałeś słowo „Katyń” ? To posłuchaj co było wcześniej...

szuan, 11.02.2011 02:02

Poniższy tekst powstał kilka tygodni temu. Jednakże wczoraj [minęła kolejna \[rocznica pierwszej sowieckiej akcji wpedzeń Polaków w 1940 roku.\]\(#\)](#)

Trudno opisywać wszystko to , co spotkało polskich mieszkańców tzw. "zachodniej Białorusi i Ukrainy", ale choć tym tekstem przypomnę o nich.

Oczywiście jeżeli ktoś z czytelników zna już ten tekst, może go pominąć.

1939

W trakcie trwania Wojny Polsko – Niemiecko-Sowieckiej Rosjanie dopuścili się licznych zabójstw i mordów, zarówno na jeńcach wojennych, jak i na ludności cywilnej. Rozstrzelano m.in. generała J.K. Olszynę-Wilczyńskiego, dokonano zbiorowych egzekucji żołnierzy polskich w okolicach Wilna, w Rohatynie i Wólce Wytyckiej, jeńców wojennych torturowano i mordowano w Grodnie, Wołkowysku, Oszmianie, Mołodecznie, Nowogródku, Sarnach, Kosowie Poleskim i Tarnopolu. Dokonywano mordów na ludności cywilnej, nie oszczędzając kobiet i dzieci, np. w Rohatynie. „ wojsko sowieckie natychmiast przystąpiło do okrutnej rzezi i bestialskiego znęcania się nad ofiarami, co trwało cały dzień. Mordowano nie tylko Policję i wojskowych, ale też tak zwaną burżuazję, nie wyłączając kobiet i dzieci. Na przykład jednego z żołnierzy przywiązano do konia i tak długo włączono po kamienistych brzegach Stryja, aż pozostały po nim tylko strzępy (...) żołnierze strzelali nawet do kur i indyków”

Złamano umowę kapitulacyjną wobec obrońców Lwowa –kadre oficerską w znacznej części wymordowano , żołnierze wraz z dowodzącym generałem W. Langnerem trafili do obozów jenieckich.

I tak dalej i tak dalej...

1940-1941

Polscy żołnierze wzięci do niewoli nie pozostali pod władzą Armii Czerwonej, lecz przekazano ich NKWD, po czym trafili do obozów pracy rozrzuconych po całym ZSRR. Tylko ok. 20 tys. żołnierzy mogło kontynuować walkę w armii generała W. Andersa.

Około 150 tys. osób padło ofiarą eksterminacji w więzieniach śledczych, łagrach i obozach jenieckich.

W wyniku czterech masowych akcji deportacyjnych wywieziono ok. 1114 tys. obywateli polskich. Zesłano również ok. 336 tys. uchodźców z Polski centralnej, którzy znaleźli się na terenach wschodnich szukając ucieczki przed Niemcami. Większość albo nie przeżyła, ani nigdy nie dostała już szansy powrotu do Polski.

Łącznie w latach 1939-1941 dokonano przemieszczenia w głąb ZSRR ok. 1802 tys. obywateli polskich. *(Liczbę deportowanych należałoby powiększyć o ok. 50 tys. żołnierzy Armii Krajowej, uczestników akcji Burza na wschodnich terenach Rzeczypospolitej w 1944 i ok. 150 tys. ludności cywilnej wywiezionej po wkroczeniu Armii Czerwonej na ziemie polskie, co daje liczbę ok. 2 mln deportowanych, internowanych i uwięzionych.)*

I tak dalej i tak dalej...

1941.

Wycofując się na wschód, Sowieci mordowali bez pardonu więźniów, zwłaszcza politycznych, czyli w większości osadzonych w więzieniach Polaków. Pomimo gorączki odwrotu, NKWD sprawnie i systematycznie wykonywali rozkazy pozbywania się osadzonych, jak sami Niemcy stwierdzali – z niespotykanym nigdzie okrucieństwem.

Więzienie Borysławskie - *„Tam był ten Kozłowski i jego siostra(...) jakieś 16 lat. Miała wyrwane sutki, jakby obcęgami, twarz spaloną. Natomiast on jednego oka w ogóle nie miał, usta miał zszyte drutem kolczastym, ręce zupełnie zmiażdżone a zarazem spalone; robiło to wrażenie, że oblewali mu te ręce jakimś ukropem, bo schodziły całe płaty skóry”*

Podobnie jak nie gorzej było we wszystkich większych miastach i miasteczkach kresowych.

Lwów - *„cele zasłane stosami trupów (...) relacja Niemców z tego co zobaczyli była wprost wstrząsająca. W jednym z najodleglejszych korytarzy ujrzałem na ścianie , na hakach typu rzeźniczego , rozkrzyżowaną nagą kobietę, a obok niej księdza, nagiego ale w koloratce. Kobieta była w ciąży – jej płód był wyjęty i włożony do brzucha księdza, a do brzucha kobiety włożono kamień.”*

Ogółem wobec braku możliwości ewakuacji, NKWD wymordowało większość więźniów skazanych na wysokie wyroki, chorych i niezdolnych do marszu. W lwowskich Brygidkach i na Zamarstynowie zamordowano ok. 8 tys. więźniów, podobnie likwidowano więzienia w: Kijowie, Smoleńsku, Charkowie, Równem, Berdyczowie, Berezweczu, Mińsku. Ogółem zginęło ok. 80 tys. Polaków.

I tak dalej i tak dalej...

A teraz mamy witać zaprzyjaźnionego Prezydenta i Premiera, mając w pamięci słowa Rosyjskiej Dumy, jak to po 70 latach przyznali się do Katynia.

To jakby bandyta przyznał się do złamania ofierze paznokcia .

I trudno mieć do niego pretensje – wybaczymy mu, przecież się przyznał !

1. Paweł Wieczorkiewicz "Historia polityczna Polski 1939-1945"

2. Krzysztof Popinski [ZBRODNIENIE SOWIECKIE NA KRESACH WSCHODNICH II](#)

[RZECZYPOSPOLITEJ, CZERWIEC-LIPIEC 1941](#)

3.http://portalwiedzy.onet.pl/64591,,,,zbrodnie_radzieckie_w_polsce,haslo.html

4.Władysław Gomułka "Pamiętniki"

Po opublikowaniu tego tekstu i wymianie komentarzy w dyskusji, uznałem, że należy mu się puenta.

A powodem był zarzut, że takimi tekstami SZKODZĘ POLSCE.

A oto moja odpowiedź, traktuję ją jako motto dla tego, co uważam że warto zrobić.

Takich gestów jak Duma robiliśmy setki, wybaczyliśmy katom z NKWD, UB, SB. I co ? G..o ! Mają się świetnie do dziś i śmieją się w nos. Nastawianie drugiego policzka jest mądre tylko w przypadku świętych, a nie ludzi mieszkających nie w Raju a w Polsce. Chcesz dobrze ? To jak sobie wyobrażasz, że w zamian za twoją spolegliwość Rosja będzie ci wdzięczna ? Ma cię dokładnie w czterech literach, a przy najbliższej okazji zgwałci ci córkę i żonę, zabije rodziców i dzieci. Dla samej zabawy jaka to frajda.

Przeczytaj o Czeczenii, Afganistanie, Gruzji - NIC SIĘ W TYM MONGOLSKO-AZJATYCKIM NARODZIE NIE ZMIENIA.

Szkodzę Polsce ?

Ciekawe czy to samo powiesz o Żydach wspominających o Holocauście gdzie się da, im też powiesz, że szkodzą Izraelowi ?

A powiedziałeś to Niemcom kiedy budują muzeum wypędzonych ?

A powiedziałeś jak szkodzą Polsce Rodziny Katyńskie ?

To czego ty oczekujesz człowieku ?

P.S. Zapraszamy!!!!

blogmedia24.pl/